

W NIEDZIELĘ DNIA 24. SIERPNIA 1806.

Z Wiednia d. 16. Sierpnia.

J. C. K. Mość raczył Rotmistrza od lek-
kiej konnicy Rosenberga, Kawalera orderu
Maryi Terefły Jana Ercharða Müller, przez
wzgląd na jego zasługi w woyskowej służ-
bie wynieść naytąskawiey z całym potomstwem
do godności barona.

C. K. Szambelan i tajny Radca Jan Hra-
bia Stadnicki, mianowany naytąskawiey przez
J. C. K. Mość prezesem sądów szlacheckich w
Tarnowie, wykonał na ten urząd d. 14 t. m.
w naywyższej C. K. nadworney instancyi
sprawiedliwości zwyczajną przysięę.

J. C. K. Apostolska Mość raczył nadwor-
nego swojego sekretarza przy nadworney
menniczo - gorniczey kamerze, Tadeusza Pei-
tner de Lichtenfels, mianować naytąskawiey
nadwornym radcą.

C. K. Gubernium niższej Austryi oświad-
czyło ukontentowanie swoje w pochwalnym
wyroku mieyskiemu chirurgowi i sztuki po-
łożniczey pomocnikowi, Józefowi Vormindl,
za jego gorliwość w szczepieniu krowiey o-
spy.

Z Brynu d. 15. Sierpnia.

Na przełożenie J. C. K. Mości przez na-

dworną woienną radę postanego przez kom-
missyą mundur w Brynie rapportu, że tu-
teyszy Hurtownik Heering, Mieszczanin Ker-
necker i sukienny Kupiec Grave zakupione od
nieprzyziaciela mundury skarbowi powrocili,
raczył J. C. K. Mość naytąskawiey rozkazać,
aby tym patryotycznym obywatelom, a oso-
bliwie ostatniemu naytąskawsze J. C. K. Mci u-
kontentowanie oświadczone było, co tuteyszą
główna woyskowa kommenda wydanemi każ-
demu z osobna dekretami uskuteczniła. Aże
wspomniony sukienny Kupiec Grave zakupio-
ne przez niego mundury za 3469 ryń. 6 kr.
skarbowi za 2685 ryń. 48 $\frac{3}{4}$ kr. a zatem o
783 17 $\frac{1}{3}$ kr. taniey odstąpił, raczył J. C. K.
Mość iemu przez wydany w Wiedniu wyrok, a
przez tuteyszą kommendę mu oddany, szcze-
gólniejsze swoje ukontentowanie oświadczyć.

Nie wszystko złoto, co się świeci zgo-
ry, nieśie przysłówie, tak się także z nowi-
nami dzieie. Poźniejszy list pod d. 4 Sier-
pnia tej samey ręki co i pierwszy zmniej-
szył liczbę poległych Turkow w wielkiej
rozprawie z powłaiącami Serwiyjskimi z 9000
do 3000. Zzdobyczy iednak nie nieumniey-
sza, owszem powiada, że niektórzy z zwy-

ciężców zyskali na osobę po 100 do 1000 czerwonych zł. Sztukę Serwianow w opasaniu nieprzyjaciela przez zaręby mieni bydź dziełem, które znający się nawet na sztuce wojennej dziwić muszą. W czasie bitwy przybył jeszcze na pomoc Turkom Sefsi basza z znacznym posiłkiem, lecz nim się mógł przedrzeć do głównego korpusu, był przez Serwijskiego dowodząc Hlawacs na głowę pobity. Stratę powstańców w tej głównej bitwie podają do 1200 ludzi.

Powstańcy przyprowadzili syna Achmeta baszy i kilku znakomitych poymanych Turkow do obozu przed Belgrad, i zapowiedzieli załódze Belgradzkiej, jeżeli nie odda im miasta w oznaczonym czasie, tedy wszystkich tych jeńców w iey oczach rozstrzelają. Na d. 11 Sierpnia trafiła kula z Belgradu w prochownicę Serwianow i tę na powietrze wysadziła, przyczem 4 Serwianow zginęło.

Z Petersburga d. 26. Lipca.

P. Nowosilcow otrzymał na proźbę uwolnienie od urzędu ministra kolegi w wydziale sprawiedliwości, i mianowany został senatorem z zatrzymaniem innych swoich urzędów.

Ministryum jest teraz następującym sposobem urządzone:

1. Ministrem zagranicznych interesów: Baron Buddberg; jego kolegą Hrabia Sołtykow.
2. Ministrem sprawiedliwości: Xże Łopuchin.
3. Ministrem wewnętrznych interesów: Hrabia Kotszubey; jego kolegą Hrabia Stroganow (teraz ambassador przy dworze Londyńskim.)
4. Ministrem publicznego oświecenia: Hrabia Sawadowski; jego kolegą tajny Radca Murawiew.
5. Ministrem skarbu: Hrabia Wisiliew; jego kolegą tajny Radca Gołubzow.
6. Ministrem handlowym: Hrabia Romanzow.

7. Ministrem! lądowej sily: Jenerał piechoty Weśmitynow.

8 Ministryum morskie nie jest osadzone; obowiązki jego odbywa kolega tego wydziału, Wiceadmiral Czyczakow.

D. 16. t. m. otworzony został w przytomności handlowego ministra, który zarządza wszystkimi w państwie wodnemi budowami, nowy handlowy kanał, łączący kanał Ladogi z Nową przy Schlißelburgu.

Wprowadzanie Portugalskiej soli na Rosyjskich i Portugalskich okrętach, które dotąd ograniczone było do 6000 łasztow, jest nowym ukazem bez ograniczenia pozwolone do wszystkich portow, do których pozwolone jest wprowadzanie zagranicznej soli.

Na d. 4 Czerwca przybyła Bukarestska handlowa karawana, składająca się z 606 wielbłądow do twierdzy Troisko.

Dla ułatwienia handlu z mieszkańcami między czarnem i Kaspjyskiem morzem mieszkańcami ustanowił rząd dwa przewozowe statki, i te zostawia do użycia kupcow w portach czarnego morza. Na d. 11 Czerwca wypłynął pierwszy z tych statkow z 500 pudow żelaza i 500 pudow soli z Teodozyi do M. Agrelli.

Z Londynu d. 5. Sierpnia.

Układy z Francją tak już daleko doszły, iż po ugodzeniu się na pierwsze zasady, dalsze układy będą przez obu stronnych pełnomocników czynione. Lord Lauderdale, którego nasz rząd na to ważne poselstwo wybrał, wyjechał już d. 2 t. m. w wieczor do Paryża. Towarzyszy mu także w jego podróży P. Goddard, który dniem pierwey przywiozł do Londynu listy od Lorda Jarmouth. D. 1 w wieczor o godzinie 9 odprawiła się u Lorda Grenwilla gabinetowa rada, na której ułożone zostały instrukcyje dla Lorda Laurdarda-

le. Francuzki goniec, który z P. Goddard do Dowru przybył, przywoził paszporty dla Angielskiego pełnomocnika.

List z Deal pod 3 Sierpnia wyraża: "Dziś o godzinie 4 z rana przybył tu Lord Lauderdale z Londynu. Chciał zniechać do gospody trzech Królów, ale że się nie można było ludzi dobudzić, i długo potrzeba się było bawie nimby się był dokołatał, udał się zatem na otwartej łodzi do fregaty Clide pod dowództwem Kapitana Owen, który natychmiast popłynął z nim do Kale. Od Londynu aż do naszego portu były po całej drodze dla Lorda Lauderdale konie rozbitawione. Lord Holland odprowadził go aż do Darford, stamtąd wrócił się do Londynu. W towarzystwie jego znajdnie się także postaniec stanu Basilio. Negocyacye z Francją wzięty więc stanowiący obrot, kiedy tam z strony naszej wystano pełnomocnika.,

D. 3 o godzinie 10 z rana wysiadł Lord Lauderdale do Kale, skąd gońcami końmi do Paryża pojechał. Fregata Clide powróciła znowu pod nasze brzegi.

Wczoray z rana pobiegł znowu goniec z listami do Francyi, a po południu przybiegł tu goniec z Francuzkimi listami z Boulogne.

Wysłanie Lorda Lauderdale do Paryża utwierdziło tu bardzo nadzieję bliskiego pokoiu i papiery bardziey się ieszcze podniosły. P. Maddison, szef zagranicznego wydziału poczty i professor Stuart z Edinburga towarzyszą mu jako sekretarze. Dotychczasowe układy z Francją trwały 4 miesiące, i nie wątpią nakoniec, iż ugodzono się na przedugodne warunki.

Okoliczności zdrowia P. Focha zwracają uwagę całej publiczności, ponieważ śmierć tego statysty sprawić może odmianę w teraż-

nieyszem ministeryum. Ostatniego piątku postrzeżono rozpostartą słomę przed jego domem i wnoszono stąd o bliskiey jego śmierci, a niektórzy rozgłosili nawet, że już umarł. Lecz za dalszem wywiadywaniem pokazało się, że tę słomę rozpostarto z powodu leżącej w postogu i słabej Jenerałowej Vyse, stojącej na przeciwo P. Focha, aby iey łoskot powozow nie razł. Mowiono także, że Chirurg Luxmore, który leczy wodną puchlinę bez pompowania, wezwany był przez lekarzy P. Focha na pomoc; lecz i temu potem zaprzeczono. To jednak pewna, że wodna puchlina nie czyni P. Focha zdutym do odbywania interesow. Lord Holland czyta mu przychodzące listy, oddaje je Lordowi Grenwillowi i odbiera na nie odpowiedzi i instrukcyje. Jak długo P. Fox przez sztukę lekarską utrzymywany będzie, nie można przewidzieć; żołądek jednak iego nie może nic znieść procz czekulady i sucharkow.

Okręty nasze postrzegły w przeszłym tygodniu w okolicach Orientu Francuzką eskadrę, ale na próżno ją ścigały.

Podług listu z Barbados pod 21 Czerwca popłynął Jenerał Miranda stamtąd z znacznym posłikiem do wyspy S. Troycy, dla działań i stamtąd przeciw południowey Ameryce. Odmienił także swoją banderę.

Nowoiorska gazeta pod d. 26 Czerwca umieszcza list z Grenady pod d. 26 Maja iednego z towarzyszow Mirandy, który opisuje nieszczęście iego i utratę dwóch statkow; ale potem zapewnia, że w Grenadzie iak uaylepiey był przyjęty i odebrał przyrzeczenie posłikow od Anglikow.

Postaniec stanu Fisher przybył tu z listami z Petersburga.

Królewiczowie Xzę Jorku i Kambridgi obiedzają teraz południowe brzegi dla odpra-

wienia rewii nad siojącemi tam regimentami.

Mowią, że znany wędrownik Mongo Park jeszcze żyje i odebrano od niego wiadomość.

Od będących w gotowości do odpłynienia woysk, mało jeszcze dotąd odpłynęło. Sciągają iednak więcej jeszcze woysk nad brzegi. Pierwsza dywizya z 3 regimentow złożona popłynęła wczoray z Dunow do St. Helens.

Sobotnia gazeta dworska donosi o zabranii Francuzkiego bryga Cezar na wniysciu do Garonny, który bronit się walecznie przeciw naszym łodziom, i te utraciły 6 ludzi w zabitych, 36 w rannych i 21 w zamieszanych. Daley o zabranii Hiszpańskiego korsarza o 26 ludziach i Francuzkiej korwety o 18 działach i 104 ludziach.

Eskadra Adm. Warren z 6 liniowych okrętow i 1 fregaty złożona, dopiero d. 21 Czerwca popłynęła z Madery do zachodnich Indyy.

Pisma nasze mówią o proiekcie przyłączenia do Francyi prowincyy Katalonii, Nawarry, Aragonii i Biskai, i że rzeka Ebro ma stanowić na przyszłość granice między Hiszpanią i Francją.

Francuzkie 3 fregaty zapewne z Orientu, których 4ta la Guerriere przez nasze okręty zabrana została, ściągaly niedawno naszą fregatę Loir pod Irlandzkijemi brzegami. Utekleła im, złączyła się z okrętem liniowym o 74 działach i fregatą Niobe i udała się na ich wyszukanie.

Zdobycz z bitwy przy Trafalgar podzielona teraz została. Wdowa Nelsona i iey krewni nie z niey nie dostają, ponieważ już dosvc dla nich uczyniono. Lord Kollingwood należy do działu.

Malta pozostanie się pewnie w ręku Angielskich.

Z Paryża d. 5. Sierpnia.

Dziś przybył tu pełnomocnik Angielski, Lord Lauderdale. Na przybycie jego do Kala dała Angielska fregata Clide z 17 dział ognia, na który z tyluż dział z batteryy odpowiedziano. Lord Lauderdale ma pełnomocnictwo do podpisania przedugodnych warunkow. Zasady do dalszych układow z Anglią zostały na d. i t. m. między Ministrem stanu Talleyrandem, Xięciem Benewentu i Lordem Jarmouth zupełnie ułożone, które Lord Lauderdale podpisze i daley negocjować będzie.

Mowią o nowych ułapieniach i zamianie krajow w Niemczech.

Kardynał Maury mieć będzie d. 15 Sierpnia, jako w rocznicę urodzin Cesarza, w kościele Panny Maryi pochwalne kazanie o S. Napoleonie i opowie to obszerniey, co Kardynał legat powiedział niedawno w swej instrukcyi o tym Świętym. Według tego podania był S. Napoleon znakomitym mężem i wysokiego rodu w Alexandryi w Egipcie, gdzie na końcu prześladowań Dyoklecjana i Maximiana umarł w więzieniu na odebrane za męczeństwo rany. W Legendach położone jest jego imie Neopolis, które Włosi przeistoczyli na imie Napoleona.

Lord Jarmouth dał dla Ministra stanu Talleyranda wielki obiad; onegday miał się on także na audyencyi w St. Cloud, a w wieczor na dworskim tam teatrze zaszewadzić.

Dzisieyszy Monitor przywodzi co następuje: " Uchwata senatu pod d. 2 Wend. roku 14 oddała pod rozrządzenie rządu popis woyskowy na rok 1806. Trzecia kołczyza częła się w takich widokach, iż wybranie 80,000 rekruta zdawało się na ow czas być potrzebnem, dla zapewnienia chwały trouu i utrzymania naydroższego interessu ovczynny. Lecz zdarzenia przed końcem Wendeuiera tak

szczęśliwy obrot wzięty, iż Cesarz nie miał potrzeby wybrania 80,000 popisowych i przesłał na wezwaniu odwodow. Z 80,000 na rok 1806 wyznaczonych, zwotywa tylko Cesarz 50,000 ludzi, którzy, jeżeli ukończone zostaną interella stałego ładu, czego się wszystko spodziewać każe, zastąpią miejsca tych, którzy na łono swych rodziny powroczą. Jeżeliby zaś, czego jednak przypuszczać nie należy, nie nastąpiła spokojność na lądzie, tedy dopełnią te 50,000 korpusow do stopnia wojennego i potawią Francuzką armią na najwyższym szczyście sily. Na wszystkie więc przypadki jest to wezwanie potrzebne; bo chociażbyśmy w najgłębszym pokoju zostawali, tedy zawsze, jeżeli nie 50,000, to 40,000 ludzi potrzebny byłoby do zastąpienia oddalonych. Od ostatnich rewii odesłano do domow 20,000, a po rewiiach tegorocznych zapewne tyleż ich się oddali. Z tego prawie corocznego działania nie należy czynić domysłów woyny lub pokoju; dzieje się one w zwyczajnym czasie; dosyć późno, aby ukończono żniwa, a dosyć wczesnie, aby młodzież przed słońcami iestienami doszła do swych korpusow, a w zimie ćwiczyła się robieniem bronią. „

Znanego w rewolucyi Jenerała Santerra przedają teraz jego wierzyciele dom i dworek.

Wszystkie Francuzkie liniowe regimenta będą na przyszłość biało ubrane różnemi dla różnicy korpusow wyłogami.

Radca Stanu Lacuée jest mianowany jeneralnym dyrektorem rewiiow, a P. Hirsinger pełnomocnym posłem przy Elektorze Wirzburskim.

Z Dalmacyi przybyła deputacya do Paryża.

Święta korona cierniowa, którą Baudouin, Cesarz Konstantynopolski, dał w roku 1238 S.

Ludwikowi, będzie d. 10 Sierpnia uroczyste do tutejszego katedralnego kościoła wniesiona i dla uszanowania wiernych wystawiona.

Uważano, iż zgromadzenie żydowskie utworzone zostało d. 26 w dzień sabatu. Przed miejscem zgromadzenia stała straż z 50 ludzi złożona, która przy wchodzie i wychodzie deputowanych robiła broń.

Pytania, które Cesarz Jmć żydowskiemu zgromadzeniu przetożyc kazał, mają być następujące:

1. Wolność jest żydom więcej iak jednę poiąć żonę?
2. Rozwody sąż przez żydowskie przykazania dozwolone?
3. Możeż żydowka poyść za Chrześciana, a żyd poiąć chrześciankę lub wymagaż ustawa, aby się żydzi pomiędzy sobą tylko żenili?
4. Sąż Francuzi w oczach żydow iako bracia lub obcy uważani?
5. Jakie są w obu przypadkach stosunki, których im ich prawa względem Francuzow nie ich religii, pozwalają?
6. Uważająż żydzi zrodzeni we Francyi i na mocy ustawy iako obywatele traktowani, Francją iako swoją oyczynę? Sąż obowiązani iey bronic? Powinniż być posłusznymi ustawom i dopełniać wszystkich powinności Xiegi ust w cywilnych?
7. Ktoż mianuje rabinow?
8. Jaką cywilną władzę mają rabini nad żydami i iak daleko rozciąga się ich kryminalna policya?
9. Sposób obierania rabinow i ich kryminalna policya sąż prawami żydowskimi przepisane lub tylko zwyczajem upoważnione?
10. Znaydująż się prace i zatrudnienia, któreby żydom prawem ich zabronione były?
- II. Zakazaneż jest żydom przez ich prawa pobierać lichwę od swych braci. Zakazu-

ież im lub pozwala prawo pobierać lichwę od obcych?

Z powodu zjazdu żydowskiego wysłał tu na widok publiczny rozprawa o politycznym i religijnym stanie żydów, poczynwszy od Moyżesza aż do teraźniejszych czasów, której treść następująca:

” Po niewoli Babilońskiej, dwa tylko pokolenia Benjamina i Juda powróciły do Jerozolimy, i pod naczelnictwem Esdrasa wystawiły tam na nowo kościół, a 10 pokoleń nie chciało opuścić nowych siedlisk i pozostały po za Eufratem, dokąd je zwycięzca przeniósł. Alexander W. wysłał ich część z Persyi do Egiptu na osadę. Pompeusz zdobywszy Jerozolimę, przeprowadził także pewną liczbę żydów do Rzymu, i w ten czas to pierwszy raz zjawili się we Włoszech. Umieścił ich rząd w kl. mie wyzwoleńców, i po za Tybrem osadził. Doznawali opieki Augusta. Nie lubił ich Kaligula. Klaudyusz kazał im zamknąć Bożnice. Tytus zniszczył Jerozolimę i rozproszył żydów. Pod Adryanem bawiono się ich wielu nauczaniem czarnoksiężstwa i wróżeniem. Sewer nadał im przywileje. Pod Chrześciańskimi Cesarzami rozmaitego losu doznawali. W wieku VI nastali we Francyi. Childebert wydał rozkaz zabraniający im pokazywać się na ulicach Paryżkich od wielkiego Czwartku do Wielkiejnocy. W wieku VII za życia Mahometa, którego żydzi ledwie nie wzięli za Messyasza, przeszło dzieśięć pokoleń wraz z innemi krajami pod panowanie Muzułmańskie. Doznawali żydzi od Arabów takię opiekę, że Akademie swoje powtwarzali, które za Mahometa i Omera bardzo kwitnęły. Takichże względów doznawali w Egipcie i Syrii. W wieku VIII, Abdulkneec panujący na wschodzie okazywał się bardzo łaskawym dla żydów. W roku 786 przybył z Europy do Persyi w charakterze posta żyd wystany od wielkiego Mo-

narchy Chrześciańskiego. W ten czas właśnie został Kalifem Aron nazwany Sprawiedliwy i jeden z największych Xiążąt, iakich kiedy mieli Arabowie, i jeden z największych ludzi, iacy kiedy byli na wschodzie. Postyszawszy o nim wiele dobrych i wielkich rzeczy Karol W. panujący we Francyi, wysłał do niego poselstwo, a na czele jego żyda Izaaka. Dane mu zlecenie było ważne i delikatne, szło bowiem o skojarzenie związku z Aronem i skłonienie go do czynienia dywersyi na wschodzie, aby nie przeszkadzało Karolowi posiadać zdobytey części państwa zachodniego. Tak zręcznie i mądrze obrocił się Izaak, iż zupełnie tego dokazał, po co go wysłano. Wyszedł bowiem Aron z wojskiem na granice państwa i zwałbit przeciw sobie Konstantyna, który miał uderzyć na nowego Cesarza (Karola). U następców Arona takie niekiedy żydzi mieli względy, że interesami skarbowymi kierowali. W wieku X, kiedy cała Europa pogrążyła się w ciemności, w Azji wraastała cywilizacya. Żydzi nawet przejęli od Arabów gust do nauk i umiejętności, i bardzo się w nich ćwiczyli. Ale gdy się wszczęły między nimi spory i kłotnie z przyczyny odmienney nauki religijney, spadły ich akademie, a później krucjaty wytepiły ich wiele. Turcy pod Sułtanami wypędzili ich na zachod. — Wynikłe wojny w Hiszpanii dozwoliły tam oderchnąć żydom; stąd też powstało między nimi kilkunastu sławnych Rabinów, a jeden z nich imieniem Samuel Levi był sekretarzem i ministrem stanu Króla Grenady; lecz innego Rabina, któremu zacheiało się nawrócić wszystkich Muzułmanów, kazał tenże Król powiesić, i zaczął żydów prześladować. Gdy Ferdynand wydał wojnę Saracenom, prosił go lud, aby mu pozwolił wszystkich żydów wyrznać. Chciał już tego dozwolić, gdy przeciw Biskupi Hiszpańscy tak mocno się sprze-

ciwili, że ta rzecz nie wzięta skutku, za co do nich Alexander II Papież napisał list z powinszowaniem i podziękowaniem. Alfons zajęty odparciem Maurów i mając znaczne zasilenie w pieniądzach od żydów, tak im sprzyjał, że ich nawet wyznaczał za sędziów dla Chrześcian, za co sciągnął nagane od Grzegorza VII Papieża. — W wieku XI zaczęli się żydzi znowu cywilizować w Hiszpanii, i mieli kilkunastu sławnych Rabinów, którzy im ćwiczyć się w umiejętnościach i uczyć się obcych języków dozwolili. — W Niemczech coraz się rozmnażali i mieli synagogi w Trewirze, Kolonii i Meguncyi; było ich także dosyć w Frankonii, Czechach, Węgrzech i w Polsce. W ciągu tego wieku, sławny między żydami Benjamin de Tudela obiecał braci swoich na wschodzie i zachodzie. Koło Babilonu zastał bardzo wiele żydów, pokazali mu oni tam pałac Nabuchodonozora zamieszkały wtedy od gadzin. W Egipcie znalazł ich wiele, lecz w Jerozolimie było ich tylko 200, a w całej Palestynie prawie żadnego nie było. W Grecyi mieszkano ich 200 na górze Parnassie. Gdy Benjamin przybył do Rzymu, zastał tam żydów. Dosyć ich było we Włoszech, a nawet w Sycylii. Zastał także synagogi żydowskie we Francyi, jako to: w Lunel, Arles, Marsylii i Paryżu. — W wieku XII bronili żydów gorliwie S. Bernard przeciw krzyżakom; mieli opiekę od Papieżów Inocentego II i Alexandra VIII; ale byli prześladowani w Anglii, a nawet wypędzeni, i dopiero za Ryszarda powrocili. Prześladowano ich prawie wszędzie w wieku XIII i XIV, Papieże tylko ich bronili, a Grzegorz IX ocalił ich kilkakrotnie od rzezi. S. Ludwik Król Francuzki nie chciał ich wypędzić, choć oto nalegano na niego, ale wolał odmienić ich zwyczaje za-

kazawszy im lichwiarstwa, a przyłazawszy, aby z pracy rąk żyli, i Talmuda spalili. — W wieku XV chciano nawrócić żydów w Hiszpanii. Gdy Ferdynand nazwany Katolicki odniósł tryumf nad Maurami, wydał wyrok wypędzający żydów z całego kraju, jeżeliby się ochrzcić niechcieli; z tego powodu wyszło z Hiszpanii 70,000 rodziny żydowskich, które wyprowadziły z sobą 30 mill. dukatów. — W Polsce im lepiej było niż gdzieindziej, i znaczne przywileje otrzymali. Mostwo ich jest w Prussiech, trzymają tam banki, prowadzą handel, &c. i najwięcej jest gotowych pieniędzy w ich ręku. — W Hamburgu tak ich wiele, że nazwali to miasto małą Jerozolimą. Ze wszystkich atoli krajów Europejskich najwięcej oni znaczą w Hollandyi, ale też tam są najlepsi. — Żydzi Francuzcy dzielą się na trzy odmienne pokolenia, to jest żydów Niemieckich, Aweniońskich i Portugalskich. Najciemniejszy są Niemieccy, a twierdzą, że pochodzą z domu Dawidowego. W wieku XVI, XVII i XVIII doznawali na przemien prześladowania i opieki. Nakoniec Ludwik XVI uwolnił ich od podatku, który jak pewne zwierzęta opłacali. W rewolucyi dopiero stali się obywatelami Francuzkiemi, a teraz staną się zupełnie użytecznymi ludźmi. Różni sławni mężowie we Francyi za naszych czasów pisali na ich obronę. — Pomiędzy żydami Francuzkiemi jest wielu uczonych i znakomych ludzi, jako P. Furtado z Bordeaux, który był podany do ciała prawodawczego; Berr-Isaak-Berr członek rady municypalney w Nancy i autor kilku pism szanownych; Worms ślawnik 5go okręgu Paryzkiego; Terquem, profesor matematyki w lyceum Mogunczim; Michał Berr adwokat, członek różnych uczonych towarzystw, znany z kilku pism uczonych, a zwłaszcza z *Odezry do sprawiedliwosci na-*

rodow i Królów za swoimi współbraćmi; Zalkind Hauwik będący niedawno przy bibliotece Cesarskiej, i który z Panem Gregoire i Thiery otrzymał nadgodę w akademii Metzkiej za pismo względem politycznego i moralnego odrodzenia żydów; Einsheim autor dzieła o kalkule dyferencyonalnym i integralnym; Eliasz Levi, Lipiman Moyżesz i Mayer znani z poezyi Niemieckiej i Hebrajskiej; Auschel profesor fizyki i chemii w liceum Mogunckim &c. &c. (Tu następuje rzecz o prawie żydowskim.)

Z Hagi d. 9. Sierpnia.

Poruszenia woysk w naszym królestwie już ustały, ponieważ cel ich dopetaiony; zajęty bowiem Francuzkie woyska hrabstwa Bentheim-Bentheim, Bentheim-Steinfurth, Hosmar i Xięstwo Looz na lewym brzegu Enzy. Reszta woysk, które były w poruszeniu dla przytączenia się do innych korpusow stosownie do nowego urzadzania naszej armii, pozostały przy swoich korpusach, gdyż nasza armia, podług rozkazu królewskiego, zostanie do dalszego czasu w dotychczasowym stanie. Królewska gwardya będzie od 1500 do 3000 ludzi powiększona. Przyjęci do niej są różni Francuzcy officerowie. Mundur iey jest biały z niebieskiem.

Kąpiele w Wisbaden nie posłużyły naszemu Królowi iak sobie obiecywano. Królestwo Jchność są zatem przez Düsseldorf i Nimwegę między 20 i 25 t. m. tu na powrot oczekiwani. W Nimwedze stawiają już tryumfalną bramę i inne czynią przygotowania na ich przyjęcie.

Kraie Xcia Nassau-Weilburg liczyć na przyszłość będą do milliona mieszkańców, a dochody Xcia będą rocznie 300,000 ryń. pomnożone.

Od przyszedłego roku nie wolno w na-

szem królestwie używać liberyi z złotym i srebrem.

Z Berlina d. 9. Sierpnia.

Pruski radca poselstwa, P. Bohm, przybył tu d. 5 t. m. w wieczor gońcem z Paryża.

Roslyyski poseł, P. Alopeus, przybył na powrot do tutejszey stolicy.

Gdy Królowa pierwszy raz po powrocie swoim z Pymontu pokazała się na teatrze była z okrzykami radości przyjęta.

Roslyyski Radca stanu, Hrabia d'Antraigue przyjechał tu z Drezn.

Na d. 7. t. m. miała Król. akademija umiejętności publiczne posiedzenie. Wyznaczoną nadgodę za oznaczenie budowy, powinności i użycia ptuc, otrzymały pisma Dokt. Reifeisen w Strazburgu i tajnego Bawarskiego Rady i akademika Sömmeringa. Wyznaczona nadgroda od bezimiennego na zapytanie: "Skąd pochodzi, że wykształcenie ludzkiego umysłu zaczęło się na wschodzie? „ przyzna na została autorowi pisma zdewizą: *Felix qui potuit &c.* Przy otworzeniu zapieczętowanej kartki pokazało się imie P. Ukert, kandydata teologii w Helmstadt. Potem przeczytane zostały imiona następujących przez akademiją obranych, a potem od Króla Jmć potwierdzonych członkow zagranicznych: 1) P. Couvier, sekretarza narodowego instytutu w Paryżu; 2) P. Banks, prezydenta Król. w Londynie towarzystwa; 3) P. Hundenburga, profesora w Lipsku; 4) P. Gothe, Xzęco-Saskiego w Weimar tajnego rady; 5) P. Zoega, Duńskiego agenta w Rzymie.

W Charlottenburgu czynione są wielkie przygotowania na obchodzenie urodzin Xcia Jmć Meklenbursko-Strelitz, owca naszej Królowey. Xzę ten oświadczył był pewnego razu, iż raz jeszcze życzyłby sobie widzieć Szwaycaryą. Dla zwiedzenia go więc prajemnie w tym dniu zamieni się zamek i ogród w Szwaycarskie okolice. Dziewczęta Szwaycarskie i chłopczy powitają go, i uformują kwadryle. Muzyka i tańce będą do Szwaycarskich stosowane.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 24. SIERPNIĄ 1806.

Z Krzemieńca d. 21. Lipca. 2. Sierpnia.

Odprawiły się popisy w Gynaazium Wołyńskiem. Ta celbieysza Szkoła w tych Prowincyach dowiodła, iak w ciągu jednego roku szczęśliwa praca Nauczycielow i Uczniow wiele wpłynęła do rozszerzenia władz rozumu i doskonalenia prawego serca. Począwszy od Klas aż do wyższej Matematyki, równie Moralne, iak Fizyczne Nauki, dobrze poięte, dobrze tłumaczonemi zofały. Najdelikatnieysze Fizyczne i Chemiczne doświadczenia pokazywane były przez Uczniow, naytrudnieysze zagadnienia w wyższej Matematyce tak iasno zofały wykładanemi: że rzecz trudna była do uwierzenia, aby Uczniowie rok ieden uczący się i z różnem usposobieniem przychodzący do tej Szkoły, mogli tak wielki uczynić postęp. W Klifach, gdzie uczeń w ciągu 4 lat pięciu razem ięzykow nie iak pomocnych, ale iak koniecznych uczy się do Nauk, można się było przekonać: że we wszystkich ięzykach za pomocą rozbioru zasad i prawideł spólnych wielu dialektow, uczniowie mogą w tak różny h na pierwszy rzut oka ięzykach, równie i razem doskonalę się. Trudna było czynić porównanie komu z uczniow należy w zastudze pierwszeństwo. Otrzymali medale:

złoty JP. Reces Kawecki, srebrne JJ.PP. Eugiusz Piotrowski, Stanisław Proskura, Eugenusz Poniatowski i Antoni Malczewski. Czytano różne rozprawy: w wydziale wyższej Matematyki w przedmiotach Nauki w ciągu roku uczniom wyłożony. Z wydziału Prawnego: o Prawie, które obywatele małej Rosyi, Infant i ośmiu Guberniy od Polski oddziolonych mają do proniacyi, i dla czego innych Prowincy Roslyyskich obywatele, nie mając tego dochodu, krzywdy nie ponoszą; z Literatury o różnicy między Poezyą miarową Starożytnych i Poezyą rymową mianowicie Polską co do wpływu na Estetyczną piękność Dzieł Poetycznych, zwracając szczególniey uwagę do pism Greckich. Pokazywano zrobione Machiny przez uczniow Szkoły Mechaniki Praktyczney, i wyznaczono Komisją z obywatelow wybranych dla doświadczenia skutku ich dobroci oszacowaney w czasie, ruchu chyżości i wydatku na te gospodarstwu niemchronie potrzebne Machiny. Liczne zamowiono Modele. Widziano do Flory Wołyńskiej ziola i rośliny niezmiernie rzadkie, w tym roku koło Krzemieńca przez uczniow Botaniki zebrane. Między różnymi darami, które szacunek dla tej nowej Szkoły złożył,

patrzano z uniesieniem się na rzadki i bardzo kosztowny zbiór 172 oryginalnych rysunków, pierwszych w nauce Rysowniczej Mistrzów, które Jp. Józef Drzewiecki szczęśliwie zebrał, a gorliwie w dniach powszechnej radości z postępków uczniów złożył. W dniu 20 Lipca jako w dniu kończącym Popisy, znacznej wielkości Balon wypuszczony został, i poszukianiu pilnem przez 6 mil na około, ieszcze nie jest znalezionym. Tego dnia JW. Czacki Wizytator z Członkami Uczonych zgromadzeń udał się do Gimnazyjnego Kościoła, w obszernej mowie wyłożył pożytki z domowego i publicznego wychowania. Dowiódł, że niezliczone są pożytki w Edukacyi publicznej, których prywatna dadz nie może. Były inne do tego przedmiotu stosowne mowy. Zakończyła się ta nroczyłość śpiewaniem *Te Deum* przez JW. JX. Podchorońskiego, Biskupa Polemońskiego i Administratora Biskupstwa Łuckiego.

Z Amsterdamu d. 9. Sierpnia.

O warunkach zawartego między Rosyją i Francyją pokoju dowiadujemy się co następuje: Francuzi opuszczą Raguzę i ta Rzplta zostawać znowu będzie pod opieką Porty.

Cesarz Napoleon i oba jego bracia są jako Królowie Neapolu i Hollandyi uznani.

Całość i niepodległość Porty jest przez oba mocarstwa zaręczona.

Rosyjanie opuszczają Siedmiowyspowa rzplta i ta zostawać będzie pod opieką Porty. Opuszczenie to nastąpi w ten czas, gdy Francuzka armia ustąpi z Niemiec, i rzeczony ustąpienie nastąpi w 3 miesiące po odebraniu w Paryżu wiadomości o odzianiu Kattaro.

Król Ferdynand (Neapolitański) otrzyma wynagrodzenie w Balearskich wyspach (Maiorka i Minorka na śródziemnym morzu.)

Z Bazylei d. 28. Lipca.

Seym Helwecki, zakończył swoje posie-

dzenia d. 16 t. m. Nazajutrz syndykat rozpozwał swe prace. Większa liczba członków, iuż się d. 19 rozjechała.

Landman przez okolnik udzielił rządowi kantonowemu wyrok seymu pod d. 18 Czerwca zapadły tyczący się rekrutowania na żąd Francuzki. — Wzywa Landman w tym okolniku rządu kantonowe, ażeby dogodnych użyły środków w teni rekrutowaniu, dla jak najlepszego odpowiedzenia w dokum Cesarza Francuzów, który niespodziewa się doznać trudności, w dostarczeniu mu 2000 ludzi potrzebnych do uzupełnienia pierwszego regimentu Szwajcarskiego.

Z Wenecyi d. 24 Lipca

Wicekról Włotki przybył tu w ostatnią niedzielę. Nazajutrz odwiedził arsenał; jego cała uwaga zwrocona jest na budowanie okrętów. D. 22 konstytucyjne władze były mu przedstawione, które łaskawie przyjął.

P. Wincenty Dandolo, prowedytor Dalmacki, był przyjęty z wielką radością w Zaira; po przybyciu jego wydano odezwę do narodu, zachęcając go, aby się rządził uczuciami, od których jego szczęście zależy.

Kommissya zdobyczo w ustanowiona w Medyolanie, kazała uwolnić siedem okrętów pod banderą neutralną, które nieprawnie pochwycono i przyprowadono do Pirano. Jeden z tych okrętów jest Tuński, 3 są Austryackie, a 3 Duńskie.

Zawsze się ieszcze spodziewają, iż nasz bank niezadługo odzyska swą dawną świetność, i że będzie od rządu zaręczony.

Z Wirzburga d. 6. Sierpnia.

P. Hirfinger, dawniejszy rezydent w Frankforcie, miał d. 4 audyencyą u Elektora Jmci naszego Pana, na której oddał listy wierzytelne, jako pełnomocnik Francuzki przy naszym Elektorze.

Ponieważ wypisany termin na dzień 15 t. m. względem zaliczowania mieyskich Wolbromskich i Olkuskich dochodów bezskutecznie upłynął, przeto powtorny termin na dzień 1 7bra wyznacza się. Zyczący więc sobie mają się wspomnionego dnia w Olkuskiej Dystryktowej Kancellaryi znajdować. W Krakowie d. 18. Julii 1806.

Propinacya Krol. miasta Urzędow będzie od 1 9bra 1806 aż do ostatniego 8bra 1809 na trzy lata w arendę wypiszczona i Licytacya i Augusta r. b. w Urzędowie odprawiana. Pretium fisci jest 908 ryń. 30 kr. Jeżeliby zaś przypadkiem ta bezskuteczna była, więc na drugą 1 dzień 7bra, a na trzecią 1 8bra przeznacza się. Zydzi są od Licytacyi wyłączeni. Co się niniejszym do powszechney wiadomości podaje. W Krakowie d. 23 Lipca 1806.

Podaje się do wiadomości publiczney: iż syn Fischel niżej podpisanego w podróży swojej z Kazimierza dolnego do Puław zgubił blanket na dwórnyńskowym papierze, mający na jedney stronie podpis *J. Mendelsburg* z pieczęcią do kwitowania w interesie prawnym. — Ze z s wymieniony wyżej blanket ani za poedyńczy wexel, ani do zrobienia na nim plenipotencyi nie może być użyty: gdvż w pierwszym razie p trzeba innego gatunku stempla i dwóch podpisów, w drugim zaś potrzebnych świadków i pieczęci brakuje; dla tego znajdujący ten na nic nikomu nieprzydatny instrument uprasza się iak wygracznicy, aby go właścicielowi oddać raczył, za co tenże niżej podpisany właściciel do przyzwoitey mu w dzieczności obowiązuje się. Z resztą każdy niniejszem ogłoszeniem ostrzega się względem złego użycia powyższego pisma.

Jozef Mendelsburg w Kazimierzu dolnym.

Juryzdykcyja Dominikałna Lubartowska w Gallicyi zachodniej w Cyrkule Lubelskim, wszystkich komu o tym wiedzieć należy niniejszym uwiadomia publicznym Edyktem, aby iakie tylko mieć mogą pretensye do Berka Perecsohn w Lubartowie pod Nrem 10 mieszkającego, na jakim bądź prawie gruntujać się na dniu 1 Listopada 1806 nie zwłocznie oznaymili, w przeciwnym razie, od znajdującego się, lub wzrastającego majątku (któryby może przez zgłaszających się w czasie wierzycieli rozebrany został) nie zważając na prawo własności, praw zapisu bezpieczeństwa, lub prawo nagrody chocby te im w massie służyć mogły, wyłączeni, i do oddania tego coby oni massie wroni byli zagnoweni zostaną. Dla czego do utworzonego konkursu przez Starozakonnego Berka Perecsohn każdy w wyznaczonym czasie zgłosie się ma. Z Juryzdykcyi Dominikałney Lubartowskiej d 23 Lipca 1806.

Ig. Kobylański, Just.

Ponieważ dla obsadzenia zawakowanego syndyka mieysca przy magistracie Jasielskim z pensyą roczną 400 ryń. złączonego, wypisany na dzień ostatniego Maja konkurs z powodu niezdolnych podanych się komententów bezskutecznie upłynął, przeto powtorny konkurs na dzień ostatniego Sierpnia r. b. z tym dokładem rozpisuje się, iż kompetenci próżby swe dekretem Eligibilitatis z linii polityczney i sądowej i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynięciem wspomnionego terminu do C. K. Cyrkularnego Urzędu Jasielskiego podawać mają. W Krakowie d. 29 Lipca 1806.

Dla osadzenia zawakowanego przy Magistracie Helickim w Stryjskim Cyrkule syndyka mieysca z pensyą roczną 400 ryń. złączonego wypisuje się konkurs na dzień 15 Septembra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci zyczący sobie tego mieysca, próżby swe potrzebnemi dekretem Eligibilitatis z linii polityczney i sądowej, iako też zaświadczeniem moralności i umiejętności nowego prawa kryminalnego i ciężkiego przestępstwa politycznego o patrzono naydaley do 15 Septembra r. b. C. K. Cyrkularnego Urzędu w Stryiu podawać mają.

W Krakowie d. 12 Sierpnia 1806.

Ponieważ z zapadłych okoliczności Zarnowiecka mieyska Propinacya na dniu 15 Lipca

zaliczowana nie została, przeto powtórna Licytacja na dzień 24 Sierpnia r. b. wypisła się z tym dokładem, iż Licytanci opatrzywszy się 10 procent. Vadium w Zarawieckiej Magistratualnej kancelaryi znajdować się mają. Pretium fisci jest 748 ryń. Reszta kondycyi przy Licytacyi oznajmiona będzie. W Krakowie d. 28 Lipca 1806.

Hrabia Woyciech Męciński, mający tu w Galicyi i Prusiech dobrą, a wyleżdżający do Prus, oświadcza, iż wszystko co tylko potrzebował płacił gotowemi pieniędzmi, a zatem ostrzeża sobie, iż nikt żadney do niego pretensyi mieć nie powinien.

Znaydują się do sprzedania dwie Apteki, jedna w Białej za Lublinem przy Rossyyskiej granicy, w cenie 8000 ryń. druga w Radzynie, w cenie 2500 ryń. Właściciel obudwoch Jan Kaoty Zarębski, mieszka w Białej, do którego życzący sobie kupna rzeczonych Aptek zechcąc się udać.

W Dominium Łomno w Cyrkule Radomskim znayduje się 250 sztuk wybornych owiec Hiszpańskich i Angielskich do sprzedania, między którymi jest baranow sztuk przeszło 20. Życzący sobie kupaa tych owiec zapraszają się do Dominium Łomno, gdzie naydalej do S. Michała r. b. stanąć mają i za umowioną poprzedniczą cenę czyli na sztuki czyli razem kupna dostąpić mogą.

Na d. 1 Września t. r. będzie się w tutejszym C. K. Urzędzie Cyrkularnym niezalicytowane zostające miasta Słomniki targowe i miejscowe, do tego mieyskie wina Consumo naywięcej dającego na rok jeden, to jest od 1 Listopada 1806 aż do ostatniego Października 1807 publicznie licytować. Licytanci mają się na zwyż wspomnianym dniu rano o godzinie 9 w tutejszym Cyrkularnym Urzędzie znajdować, i 10 procentowe Vadium z sobą przynieść. W Krakowie d. 2 Sierpnia 1806. W słabości P. Konsvliarza nadwornego.

Sicca.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniemu Urodzonemu Jozefowi de Wieliczko Wittenes niniejszym Edyktem oznajmuje się, iż przeciw niemu u tutejszych sądow Urodzona Salomea z Grodzickich Psarska względem zapłaceniu 2220 zł. pol. czyli 555 zł. ryń. żałobę podawszy, osądową pomoc doproszła się. — Gdy zaś Sąd, któremu mieysce pomieszkania jego niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znayduje się, z jego niebezpieczeństwem i kosztem tutejszego sądowego adwokata Zarzckiego za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow dziedzicznych przepisanej prowadzona, i rozsądzona będzie, przeto o tym Ur. Jozef de Weli zko Wittenes niniejszym Edyktem na ten koniec się uwiadamia, ażeby wczasie ieszcze przyzwoitym to jest: w przeciagu dni 90 albo sam stanął, i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przetożył, albowi też sobie innego adwokata obrał, i onegoż najmieszemu sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowych środków prawnych używał, któreby ku swojej obronie za nayskuteczniejsze iż sądził, ile że skutki z swoiego spóźnienia pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy dla C. K. krajow dziedzicznych przepisane mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

*Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniemy
w Krakowie dnia 16. Lipca 1806.*

Scherauz.

(Przy dzisiejszey Gazecie znayduje się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 24. Sierpia 1806.

D O N I E S I E N I A.

Ukaranja rzemieślników tyczące się, uwiadomiasz się.

Namocy wydanego wysokiego prezydyalnego rozporządzenia pod dniem 29go. Stycznia 1806 b. r. są z strony C. i C. K. policyi dyrekcyi niżej wyrażen rzemieślnicy w miesiącu Lipcu ukarani.

- 1) Piekarz białego pieczywa dla niedoważającego chleba 48 godzinami.
- 2) Piekarka białego pieczywa dla wagi niemającego chleba 3 dniowym aresztem.
- 3) Mącznik dla nieuprowadowania się w naznaczoną ilość mąki 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 4) Piekarka czarnego pieczywa, dla niewypieczonego i wagi niemającego chleba 14 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.
- 5) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważającego chleba 8 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.
- 6) Rzeźniczka dla niemienia mięsa 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 7) Rzeźnik za upieranie się sprzedania mięsa podług naznaczonej taxy 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 8) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważającego żytnego chleba 14 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.
- 9) Mącznik (żyd) za sprzedaż mąki, 3 dniowym aresztem.
- 10) Piekarka czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb 8 dniowym aresztem.
- 11) Rzeźnik za niemienie mięsa 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 12) Piekarka czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb, 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 13) Mącznik za nieopatrzenie się w naznaczoną ilość mąki 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 14) Mączniczka za sprzedanie mąki wyżej nad taxę wyznaczoną 14 dniowym aresztem, 4 dni o chlebie i wodzie.
- 15) Mączniczka za sprzedanie mąki wyżej nad taxę wyznaczoną 14 dniowym aresztem 4 dni o chlebie i wodzie.
- 16) Piekarz białego pieczywa dla niewypieczonego chleba 14 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.

- 17) Piekarka czarnego pieczywa, za niedoważający żytny chleb 25 ryń. do mieyskiego fund.
- 18) Piekarz białego pieczywa za niewypieczenie chleba 50 ryń. do mieyskiego funduszu.
- 19) Piekarz białego pieczywa dla niewypieczonych butek 50 ryń. do mieyskiego fund.
- 20) Rzeznik za sprzedanie niezdrowego wieprzowego mięsa 15 ryń. do mieyskiego fund.
- 21) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważającego żytnego chleba 25 ryń. do mieyskiego funduszu.
- 22) Rzeźniczka za sprzedanie mięsa nad taxę wyznaczoną 10 ryń. do mieyskiego fund.
- 23) Piekarz czarnego pieczywa dla ślęchtę i niewypieczonego chleba 10 ryń. do mieyskiego funduszu.
- 24) Piekarz czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb 10 ryń. do mieyskiego fund.
- 25) Piekarka czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb 50 ryń. do mieyskiego fund.
- 26) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemający żytny chleb 10 ryń. do mieyskiego fund.
- 27) Piekarz białego pieczywa za ślęchty i niewypieczony chleb 50 ryń. do mieyskiego fund.
- 28) Piekarz białego pieczywa za ślęchtę butki 10 ryń. do mieyskiego funduszu.

W Krakowie dnia 8go Sierpnia 1806.

de Isdenty.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi i zehodańey Krakowskich, Urodzonym Warzyncowi, Antoniemu i Janowi Hulewiczom ninieyszeni oznajmie się, ażeby spadłe na nich po śmierci Woyciecha Hulewicza dziedzictwo, w przeciągu sześciu mieięcy obięli, albowiem wrazie przeciwnym za zrzekających się dziedzictwa uważani będą.

Dan w Krakowie dnia 1go Lipca 1806.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

Marx.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi
Scherauz.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż na żądanie żydow Jakóba i Noe Szlomonowiczow braci wierzycieli prawnie przekonujących licytacya kamienicy-Sielnickich tu w Lublinie pod Nrem 73 należący prawnie przekonanych sukcesorow Sielnickich wstney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego do zł. ryń. 2706 kr. 25 urzędownie oszacowanej dnia 1 Września i 2 Października 1806 roku o godzinie 10 zrana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiac się będąc, z tym ostrzeżeniem, iż jeżeliby wyżej pomieniona kamienica na pierwszym terminie licytacyi sprzedana bydź nie mogła na drugim iako trzecim terminie więcey ofiarowacemu nad znizane pretium sprzedana będzie, gdzie więcey ofiarujący, stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na tey kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowanej na siebie przyjąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długi zapłacenia przyjąć wstrzanieli się, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przyposwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dnem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupującemu, albo tę kamienicę przeymującemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoicy nalezytoscisci zprzedaży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 21 Lipca 1806.]

J. Poll.

Schwettzer.

Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat C. K. Miasta Lublina w Galicyi zachodniej tym Edyktem oznaymuje P. Adolowi Hrabi Kalkreutowi, że żyd Abus Herszkowicz z Łęczyń zażądał rekonwencji o zapłatę summy 57944 zł. pol. pod dniem 16 Lipca r. b. przeciw niemu podał, i o pomoc sądu dopraszał się. — Gdy zaś Sąd Magistratu i tak tuteyszy niemając wiadomości gdzie on został, lub czyli wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż adwokata tuteyszego P. Fran. Grzymkowskiego z jego szkodą i kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się, i ukończony zostanie: on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni excecpcją swoją podał, albo jeżeli jakie ma Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego patrona sobie obrał, tego sądowi tuteyszemu wymienił, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi, inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przyznać winien będzie. Dan w Lublinie dnia 18 Lipca 1806.

F. Poll.
Lewandowski.
Krepski.

*Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.*

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuje się tym Edyktem Rozynie Makarewiczowy i Konstancyi Kaernerowy, iż Karol Kaebbs względem przywrocenia do pierwszego stanu sprawy o 2000 zł. pol. sądu tego pod dniem 27 Czerwca r. b. zażądał na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat niemając wiadomości gdzie one zostali, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, i patrona tuteyszego Jędrzeja Kozyrskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w 90 dniach lub sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obrały, tego tuteyszemu magistratowi wymieniły, i podług przepisu tych środków prawa używały, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw sameby sobie, przypisać były winne. Dan w Lublinie dnia 16 Lipca 1806.

F. Poll.
Lewandowski.
Krepski.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.*

Magistrat C. K. Miasta wolnego Lublina niniejszym Edyktem PP. Manske i Szembekowi kupcom Gdańskim oznaymuje, iż żyd Mendel Btlinger z Helina zażądał powołującą ex lege diffamari przeciw P. Dawidowi Ernest Schauer ich Kommissarzowi względem dowodzenia pierwszości prawa do Balow i klepek w lasach Siennickich i na brzegach rzeki Wieprza znajdujących się, a jakoby użył Kazmirskiego Josefa Leib Liebhabera kupionych pod dniem 11 Lipca r. b. podał i o pomoc Sądu tuteyszego dopraszał się. — Gdy zaś tuteyszemu Magistratowi miejsce onych pomieszkania, i czyli takowe w C. K. krajach dziedzicznych Austryackich mają wiadome nie jest, przeto tymże przypozwanym adwokata P. Franciszka Grzymkowskiego z ich szkodą i kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony zostanie, oni przeto tymże Edyktem na ten koniec upominają się, ażeby wczasie przyzwoitym to jest w 90 dniach lub się sami stawili, albo jeżeli jakie prawa swego dowody mają takowe wyznaczonemu zastępcy wcześniej przestali, albo nakoniec innego adwokata obrali, tego tuteyszemu ma-

gistratowi wymieniłi, podług przepisow tychśrodkow prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą, gdyż iuaczej wszelką niedogodność z zaniebdania wnikająca podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

F. Poll.

J. Lewandowski

Fr. Krepshi.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina d. 8. Lipca 1806.
Jarzowski.*

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey Urodzonemu Macielowi Łyszkiewiczowi niniejszym Edyktem oznaymuie się, iż przeciw niemu u tuteyszych sądow Jnc Pan Franciszek Hrabia Wisłopolski Margrabiya Myszkowski, względem przysądzenia intromiły do dóbr Kozubowa, Mozgawy, Byczowa i Sadek żałobę podawszy, osądową pomoc doproszał się. — Gdy zaś Sąd, któremu nieysca pomieszkania jego niewiatome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nieznayduie się, z tego niebespieczeństwem i kosztem tuteyszego sądowego adwokata Bollewicza za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. dziedzicznych krajow przepisaney prowadzona, i rozszadzona będzie, przeto o tym Ur. Maciey Łyszkiewicz niniejszym Edyktem na ten koniec się uwiadomia, ażeby wczasie ieszcze przyzwoitym to jest: na dzień 21 Października 1806 roku o godzinie rotety z rana albo sam stąpił, i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przetożył, sibioli też sobie innego adwokata obrał, i onegoż niniejszemu sądowi mianował, oraz podług przepisane go porządku owe prawne środki używał, któreby ku swojej obronie za nayszyteczniejsze onatrywał, ile że skutki z swoiego spóźnienia pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. dziedziczne kraie przepisane miec chcą.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Marx.

*Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey
w Krakowie dnia 14. Lipca 1806.*

Heck.

W Krol. Prufs Południowych prowincyach wydane zostało następujące owieszczenie:

Gdy żegluga na Wiśle w krótkce otworzyć się może, przeto końcem uniknienia opaczne go tłumaczenia i zapobiegania kazdey szkodzi, publiczności handlem bawiącey się, niemniej wszystkim szyprom i czolnikom na Wiśle czy z dołu do góry, czyli przeciwnie płynącym, żadnego nie wyłączać, następujące co do rewizyi i opłaty ich towarow przepisują się prawidła:

A. Przepisy dla płynących statkami czyli tratwami na dół.

1. Każdy statek czyli tratwa i każde czolno, czyw będzie próżne lub naładowane, tak blisko iak tylko bydź może pramu komory celny Soleckiey, przez chorągiewkę oznaczonego przybieć się powiano.

2. Statki czyli tratwy wszelkie bez poprzedniczego zameldowania się na komorze Soleckiey, pramu naminionego minąć, lub niżej założyć nie mają, gdyż w przeciwnym razie właściciel lub szyper jako podeyrzany dościgniony i przytrzymany będzie.

3. Dopoty, poki officyalista który do statku, lub na tratwę nie przybędzie, i tamże tymczasową rewizyą sprzętow nie przedsięwzięmie, naymnieysza rzecz pod karą na ląd wywiezioną bydź nie powinna.

4. Niemniej tak szyper iako i właściciel dozwalac nie powinni, aby z maytkow który, bądź Chrześcian lub Zyd z statku oddalił lub ukrył się, a to końcem uniknienia opłaty poboru lub podatku na Żydow nałożonego, gdyż w przeciwnym razie drogą prawności ukarany zostanie.

5. Ktoby bez poprzedniczey deklaracyi wyżej pomienionego pramu, z drzewem czy o-

płatnym lub nieopłaconym ładował, ten jako przemycający do indagacji pociągniętym będzie.

6. Statki, na których towary do exportacji do Galicji przeznaczone znajdują się, tuz rzy promie założyć mają, zachowując przepisy wyżej nadmienione.

7. Za każde wyładowanie towarów bez wiedzy komory nastąpione, właściciel statku lub szyper w odpowiedzi zostaje.

8. Statki z towarami do Warszawy przeznaczenie mającemi naładowane, przez komorę Soleczką aż do wodney komory eskortowane będą, a każdy szyper obowiązany będzie bezsprzecznie o godzinie jemu przez komorę przepisanej ruszyć, aby tym sposobem czas do przeyścia przez most nieuchybic, to jest z rana i na wieczor o godzinie piątej, zaś w południe o godzinie jedynastej.

9. Statek każdy, lub tratwy przez most przeysć mające przed przeyściem przez okaza nie ekspedycyi oficyaliscie na moście lokowanemu meldowany i tamże zapisany bydz ma.

10. Przemycający ściąganiem, przytrzymaniami i następnie drogą procesu ukaranemi bydz mają. 11. Gdy statki z szpichrzow od Bellek do Tamki sytuowanych, towary ładują, oneż względem ekspedycyi na komorze Solecckiej meldować się muszą, zaś

12. Statki w okolicy mostu ładujący, w spomnionym zamiarze na Pakkowie wodnym meldować się są winne.

B. Przepisy względem statków z dołu do góry płynących.

1. Statki wszelkie, których ładunek albo do Warszawy jest przeznaczony, albo tylko per Tranfitum przechodzić ma, w Pakkowie wodnym meldować się są winne.

2. Zaczawszy od Półkowa do wspomnioney wodney Pakkamery, która także chorągiewką jest oznaczona, statek żaden ładować nie powinien, ale to przy samey Pakkamerze czynić są winne. Gdy zatym

3. Szyper, który albo z przyczyny nawałności lub zbliżającej się nocy do wodney komory zdążyć nie potrafi, z tamtey strony Półkowa do łądu przybliżyć powinien.

4. Bez wiedzy wspomnioney komory statek żaden z owey strony na Pradze ładować niemoże.

5. Statki wszelkie bez różnicy i względu tym porządkiem, iak przed komorą wodną stanęli rewidowane będą.

6. Szyper na utrzymanie windy usposobioney następnie wyraźną opłatę do skarbu złożyć powinien

a) Od dużey Berlunki	8 dobr. gr.
b) — małej detto	6 — — —
c) — Dubasa	8 — — —
d) — Galaru Ulanowskiego	8 — — —
e) — — — Krakowskiego	3 — — —
f) — Jadwigi	4 — — —

7) Względem ludzi do wyładowania potrzebnych i ichże wynagrodzenia, szyper lub właściciel statku do Inspektora komory wodney referować się ma, gdyż nie wypada, aby przy ładowaniu lub wyładowaniu inni, iak zaaiqmi i doświadczeni ludzie w okolicy komory nżyci byli.

8. Przepisy w §. A. wyrażone ile co do pozycyi mieysca i okoliczności, do czynności komory wodney stosowane bydz mogą i tu mieysce mają.

W Warszawie dnia 19 miesiaca Marca 1806 roku.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kamienica Wielmożnego Jacka Kłuszewskiego właściciwa na ulicy Brackiej pod Nrm. 245 stoiąca 19,517 Zł. ryń. kr. 30 sądownie d. 16 Grudnia 1805 oszacowana na żądanie JP. Adwokata Kregczyka kuratora w sprawach krydy Jozefa Hitzgera na zaspokoieucie sumy 2000 Zł. ryń i 3000 Zł. ryń. c. s. c. dnia 11 Września r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacją sprzedana będzie pod następującemi warunkami.

a) Ażeby każdy kupna chęć mający lotą część ceny szacunkowey w zakład w czafie kommissyi złożył.

b) Iż kupiciel 5000 Zł. ryń. ceny zalicytowaney (jeżeliby względem iey zapłacenia albo też na domie zastawienia żadna nie nastąpiła umowa) w 14 dniach po ukończoney licytacji tym pewniey do sądowego depozytu złożyć obowiązany jest, ponieważ w razie przeciwnym jego kosztem nowa licytacja wypisana by była. — Wszyscy przeto chcą kupna mający powinni się w rzeczonym dniu i miejscu znajdować. — Naostatek wszyscy wierzyciele praw zastawu mający napominają się, ażeby nie czekając osobnych przyzwozań pretensye swoje prawa do domu tego im służące, do protokołu licytacji tym pewniey wnieśli, gdyż inaczej co do wartości ceny wylicytowaney żadnego względu dla siebie nie znajdą.

Gollmayer.
Łodzinski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz. Krakowa.
Dnia 4 Lipca 1806.

Maiewski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Janowi Moranemu sukcesorowi i opiekunowi małoletnich po niegdy Janie Moranum pozostałych, Wiktorynowi Moranemu, Antoninie z Moranich Sławińskiej, i Tekli Gościńskiej niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Pauli Zofia z Badowskich 1go Morania 2go małżeństwa Wąsowiczowa u tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o przyznanie prawem dziedzictwa połowy substancyi po niegdyś Janie Moranum pozostałej żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiedomego ich pomieszkania miejsca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, imże tu będącego adwokata prowincjonalnego P. Telesfora Billewicza z ich niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajów przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominają się, ażeby w dniu 23 mieliąca Października roku bież. albo sami stanęli albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby jakowe miałby prawne dowody wcześniej przestali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tutejszemu sądowi oznaymili, zgoda stosownie do przepisow tych użyłi prawnych środków, któreby ku swej obronie za najpotrzebniejsze uznali, ile że przeciwnie z swego spóźnienia wyniknąć mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajów Prawa.

Gollmayer,
Łodzinski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 8. Sierpnia 1806.

Morawski.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej Ur. Annie z Szembekow Dembowski niniejszym Edyktem oznaymuje się, iż przeciw niej Makary Kluszewski u tutejszych Sądow względem przyięcia sprawy przez Król. Fiskusa o zapłacenie summy 166 czer. zł. 4 zł. pol. żałobę podawszy, o sądową pomoc dopraszał się. — Gdy zaś Sąd, któremu miejsce pomieszkania iey niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajduje się, oney Ur. Annie Dembowski z iey niebezpieczeństwem i kosztem tutejszego sądowego adwokata Walentego Ostawskiego za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych krajow przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie; przeto ona o tym się uwiadomi, ażeby w czasie jeszcze przyzwoitym, to jest na dzień 15 Października 1806 albo sama stanęła, i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przetożyła, albowi też sobie innego adwokata obrała, i one niniejszemu Sądowi mianowała, i podług przepisanego porządku takowych środków praw-

ych używać, a żeby ku swojej obronie najużyteczniejszemi byż osądziła, ile że skut-
ki z jey spożycia pochodzące, sobie samey przypisać będzie musiała. Tak bowiem ustawy
na C. K. dziedziczne kraje przepisane mieć chcą.

Józef de Nitrowicz.

W. Lichocki.

Marx

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 9. Lipca 1806 roku.

Scherauz.

Ces. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie mocą niniejszego ogłoszenia po-
wszechnie wiadomo czynią, że dobra Syrniki z przyległościami do masy krydalney Jana
Hrabi Potockiego należące w Cyrkułe Lubelskim sytuowane, podług dzieła detaxacyi w roku
1799 w summie 544,853 zł. pol. 26½ gr. zaś powtornie w rąku 1806 sporządzonego w summie
1,308,483 zł. pol. 15 gr. oszacowane, ponieważ w pierwszym licytacji terminie na dzień 18
Czerwca b. r. iako też w drugim na dzień 4 Sierpnia wyznaczonemi, do rzeczonych dobr,
opócz folwarku Woli Zabłockiey z Stańkową Wolą za summę 141,571 zł. pol. 10 gr. na
drugim licytacji terminie sprzedanego, żaden z chcących kupić nie insynuował się, wierzy-
ciele zaś stosownie do §. 147 i 148 ustawy sądowej percypowani, resztę folwarkow w za-
płacie przyjąć niechcieli, teraz już trzeci raz d. 11 Października b. r. o godzinie 9 z rana w
tutejszych C. K. Sądach Szlacheckich na publiczną licytacją wystawione będą pod następu-
jącemi warunkami: Ze

1) Klucz Syrniki na trzy części podzielony, ponieważ jedna część już sprzedana zosta-
ła, tylko co do dwóch części, iako to: — a) Folwark Woia Syrnicka, ze wsiami Syrniki,
Chlewiska i Podpatecznica w cenie szacunkowey 642,617 zł. pol. 20 gr. — b) Folwark Czer-
nieiow ze wsią Ruska w cenie 544,294 zł. pol. 15 gr. osobno na publiczną licytacją wysta-
wione będą z tym dodatkiem, że gdyby w rzeczonym terminie dobra te wzwyż ceny sza-
cunkowey nie mogły być sprzedane, licytujący zaś za te folwarki mniejszą podawali cenę
nad te wiałe oszacowane są, na ten czas podług § 152 ustawy sądowej bynajmniej zwa-
żając na szacunek, więcej licytującemu, chociażby jednemu cenę podającemu przywłaszczono-
ne zostają.

2) Naywięcej dający w proporcji podanej przez nich za kupny folwark ceny, wraz
z kupującym wsię Wólką Zabłocką, ogólną summę 582,220 zł. pol. w złocie, każdy dukat
po 18 zł. pol. rachując, w którą przeto summę już i część proporcjonalna w cenę za sprze-
dany folwark Woli Zabłockiey przez kupującego zapłacić mająca się wchodzi, na satysfak-
cya wierzytelow swe pretensye w złocie przysądzone mających z ceny z licytacji wnikłey
zapłacić są obowiązani.

3) Kżden licytujący dziełatą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacji, ty-
tułem zakładu złożyć. zaś albo w sam dzień licytacji, albo w ośmiu dniach po ukończoney
licytacyi jedną część ofiarowaney ceny pod tytułą złożonego zakładu, i pod rygorem, że ina-
czej nowa licytacya expersą takowego opieszalego naywięcej dającego rozpisana będzie, do
sądowego depozytu złożyć jest obowiązany.

4) Naywięcej ofiarujący drugie dwie trzecie części za opłacić mającemi się od dnia 24
Czerwca po 5/100 prowizyami na dobrach kupnych za wypowiedzeniem trzechmiesięczny
hypotekowane zostawic zezwolic powinien. Po uzcynionym zaś wypowiedzeniu, ku uciay
dobra należącą summę pod gotową inaczey exekucya, albo do sądowego depozytu, lub ko-
mu przekazana będzie. z należacemi prowizyami zapłacić jest obowiązany.

5) Naywięcej dający arędownych possessorow rzeczonych dobr aż do Święta S. Jana
roku przyszłego przy possesji utrzymac powinien, i że w wynagrodzenie onemu cały czynse
arędowny od d. 24 Czerwca r. b. 1806 ustępuje się, z tym jednak warunkiem, aże by kż-
d wszystkie inż ciężary gruntowe od dnia exarędacji na siebie przyjął, i poczynione od tego

dnia wydatki i massie krydalney w gotowych pieniądzech zwrocił. — Co do reszty zaś warunkow, tudzież dzieła detaxacyi i inwentarza ekonomicznego wszyscy chcący kupic, do gremialney Registratury odsyłają się.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Dnia 13. Sierpnia 1806.

Lucyński sekr.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej niniejszym publicznym Edyktem oznajmiam się: iż Urodzony Grzegorz Szurmiński dnia 13 Kwietnia 1799 w wsi Jadownikach Cyркуtu Radomskiego umarł. — Gdy zaś sukcesorowie jego niniejszemu Sądowi nie są wiadomi. Przeto wszystkim, którzy jakie prawo dziedziczne do substancyi tegoż zmarłego mieć sądzą, nakazuje się, ażeby deklaracją względem przyzięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa do sądu tego podali, oraz im wiadomość dać się, iż stosownie d. §. 623 zbioru praw cywilnych części II. kurator dziedzictwa w osobie P. adwokata Hołowki ustanowionym został. Dnia w Krakowie d. 21 Lipca 1806 roku.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

Fran. Marx.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej:

Elsner.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem do publiczney podaie się wiadomości, iż połowa kamienicy tu w Krakowie w ulicy Szczepańskiej pod Nrem 369 stojacey, Janna Henryka Zeydlera własney zł. ryń. 1405 kr. 40 oszacowanej w dniu 25 Września r. b. o godzinie 3eiej po południowej przez publiczną licytacją sprzedawana będzie, a to z warunkami następującemi, iż:

a) Każdy licytant Iotą część summy szacunkowej przed licytacją komisji wyznaczoney złożyć, a zaś ten.

b) Który przy kupnie pomienioney kamienicy pozostanie, resztującą kwotę przez siebie sposobem licytacji ofiarowaną w dniach 14 do tuteyszego depozytu złożyć będzie winien, a to pod rygorem nowey na jego expens i niebezpieczeństwo wypisania licytacji. Wszyscy przeto chcą nabycia wzmiankowanej połowy kamienicy mający na wyznaczonym terminie i miejscu znajdować się mają. — Nakoniec wierzyciele zapisow, napominają się, aby nieoczekując osobnych przypozwań, pretenzysy swoje do protokołu licytacji pod li inaczey gdyby summa z licytacji pochodząca kredytorom wydana została, niezgłaszając się szczególnie z inney dłużnika swego substancyi, zaspokoienia aznać będą mogli.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa:

Dnia 1. Sierpnia 1806.

Michiński.

Dnia 22 Sierpnia r. b. z rana o 9 godzinie wieś Pokrowka do Biskupstwa Chełmskiego w. g. należąca w Chełmie na rok jeden, to jest od d. 10 Grna r. b. do tegoż samego dnia roku 1807 przez licytacją w dzierżawę puszczoła będzie z pretium fisci 2702 zł. ryń. 50 kr. — Ochotę więc mający na wyżej wyznaczonym dniu z rana o godzinie 9 w kancelarji Dystryktowego kommissarza w Chełmie znajdować się, i Iotą część pretii fisci jako Vadium złożyć mają. W Krakowie d. 10 Sierpnia 1806.